

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 czerwca 2019 r.,
sprawy **R. M.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 5 października 2018 r., sygn. akt II Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego R. M..**

UZASADNIENIE

R. M. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od dnia 4.10.2011 r. do 15.11.2011 r. w S. woj. [...] działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził S. K. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w ten sposób że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą „D.” wykorzystał błąd S.K. co do posiadania wykształcenia prawniczego, a tym samym kwalifikacji zawodowej i wprowadził go w błąd co do możliwości udzielenia fachowej pomocy prawnej przy sporządzeniu wniosku do ZUS o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury, odwołania od decyzji ZUS, apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w

T. w sprawie II U [...] w wyniku czego wyłudził od niego kwotę 3575 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

2. w okresie od dnia 2.12.2011 r. do 21.12.2011 r. w S. woj. [...] działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził C. M. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w ten sposób, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą „D.” wykorzystał błąd C. M. co do posiadania wykształcenia prawniczego, a tym samym kwalifikacji zawodowej i wprowadził ją w błąd co do możliwości udzielenia fachowej pomocy prawnej przy sporządzeniu pozwu do Sądu Rejonowego w S. o przymusowe leczenie odwykowe jej męża, w wyniku czego wyłudził od niej kwotę 250 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;
3. w okresie od dnia 20.12.2011 r. do 27.12.2011 r. w S. woj. [...] działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Z. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w ten sposób, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą „D.” wykorzystał błąd Z. S. co do posiadania wykształcenia prawniczego, a tym samym kwalifikacji zawodowej i wprowadził ją w błąd co do możliwości udzielenia fachowej pomocy prawnej przy sporządzeniu pozwu do Sądu Rejonowego w S. o uzyskanie alimentów od jej męża i w tym celu przedłożył jej do podpisania bez możliwości przeczytania treści dokumentu - „zlecenie usługi” w której wartość usługi wskazano na kwotę 1000 zł netto i 1230 zł brutto, a następnie przyjął - wyłudził od niej zaliczkę w kwocie 60 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w S. po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. II K [...], uznał oskarżonego R. M.

za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z punktów I, II i III aktu oskarżenia, stanowiących występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., przyjmując, że zostały popełnione ciągiem przestępstw opisanym w art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. tytułem środka karnego orzekł w stosunku do oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonych szkód poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych:

- C. M. kwoty 250 zł,
- Z. S. kwoty 60 zł,
- S. K. kwoty 3.575 złotych.

Zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości oskarżony R. M. zarzucił:

- celowe uniemożliwienie przez sąd osobistego działania w sprawie z uwagi na kolizję czynności oraz znaczną odległość sądu od miejsca zamieszkania oskarżonego, przy braku dochodów, co uniemożliwiło przyjazd środkami komunikacji publicznej,
- uniemożliwienie oskarżonemu osobistego zadawania pytań świadkom, a jednocześnie nie odebranie podstawowego materiału dowodowego zaprzeczającego treści aktu oskarżenia i treści zeznań świadków, którzy zauważyli z pewnością, że sąd działał na niekorzyść oskarżonego, być może uzyskując nieokreślone korzyści, wykorzystując niezawisłość,
- nieustającą przeszkodę wynikającą z dużej ilości prowadzonych spraw z udziałem oskarżonego, przy niewykorzystaniu pomocy prawnej na przesłuchanie oskarżonego przez Sądem Rejonowym w P.,
- fałszowanie informacji mających znaczenie prawne z uwagi na przesłanie oskarżonemu wezwania na rozprawę, a następnie uznanie przez sąd, że obecność oskarżonego nie była obowiązkowa,
- odczytanie aktu oskarżenia w nieobecności oskarżonego, co uniemożliwiło zadawanie pytań oskarżonemu przez jego obrońcę,
- niewłaściwą ocenę materiału dowodowego przez Sąd co do świadka S. K., gdyż: oskarżony nigdy nie mówił do tego świadka, że ma wykształcenie prawnicze i że operuje czterema językami, a nadto świadek ten nie podał ani jednej daty

rozmowy telefonicznej, w której miał uzyskać informacje, że oskarżony jest prawnikiem, nadto: świadek był w firmie oskarżonego przynajmniej dwukrotnie, zatem twierdzenie, że po spotkaniu z oskarżonym był u prawnika, jest niezgodne z prawdą, świadek zapłacił za wzorce pierwszego pisma, w którym prosił o zawarcie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, dlatego nie mógł uzyskać informacji, że będzie reprezentowany przez oskarżonego przed sądem, zwłaszcza, że nie złożył pełnomocnictwa procesowego oraz czas nagrania ze spotkań ze świadkiem jako klientem dowodzi, że nie były one błyskawiczne i nie trwały tylko 10 minut, a świadek przy odbiorze nie miał żadnych zastrzeżeń co do treści,

- niewłaściwą ocenę materiału dowodowego przez Sąd co do zeznań C. M., gdyż: dokument zlecenia, dwukrotnie czytany przez tego świadka, wyraźnie podawał końcową kwotę, a nie było tak, aby oskarżony miał się dogadywać ze świadkiem w ramach zapłaty za usługę, przy czym spotkanie ze świadkiem w ramach złożenia zlecenia oraz odbioru pisma było swobodne i spokojne, a świadek w żaden sposób nie stwierdził, że nie rozumie odczytanego i przekazanego jej pisma, oskarżony nie twierdził, że się śpieszy i nie nakłaniał świadka do szybkiego podpisania pism, a świadek nie negował treści tych pism, natomiast później starał się unikać zapłaty za pisma, co spowodowało złożenie przez oskarżonego pozwu, a nadto nie jest prawdą, że: poszkodowana dzwoniła do oskarżonego 21 grudnia 2011 r., a tylko wysłała pismo, pokrzywdzona miała mieć przekonanie, że oskarżony wykonuje usługi za darmo, skoro już 2 grudnia 2011 r. podpisała zlecenie, z którego jednoznacznie wynikało, że usługi świadczone są odpłatnie, pokrzywdzona dowiedziała się o zapłacie dopiero po przyjeździe po odbiór pisma i nie było sytuacji, aby oskarżony miał wciskać pokrzywdzonej jakiejkolwiek pismo do ręki oraz by pisma były przygotowywane szablonowo,
- dodatkowo co do świadka C. M. jest istotne, że: nie było żadnych nieprawidłowych zachowań po stronie oskarżonego w czasie odbioru zlecenia, jak łapanie za kołnierz i mówienie, że M. ma się podpisać, bo oskarżony śpieszy się, sąd celowo nie zauważył i pominął, iż M. stwierdziła, że oskarżony miał się przedstawić jako prawnik, a następnie zeznała, że tak się nie przedstawił, iż jest

adwokatem, lecz tylko sprawiał takie wrażenie, świadek nie okazał sądowi wizytówki lub ulotki z informacją, że oskarżony jest prawnikiem, a jednak twierdziła, że na wizytówce miała być taka informacja, zaś samo pisanie pism przez oskarżonego nie oznaczało, że jest on prawnikiem, a nadto: przy odbiorze zlecenia świadek M. była razem ze świadkiem S., która składała zlecenie,

- niewłaściwą ocenę zeznań świadka Z. S., która nie wyjaśniła przed sądem, dlaczego odbierała oskarżonego jako prawnika, podała wszelkie dane do druku zlecenia, otrzymała ten druk do podpisu, co wykonała po swobodnym zapoznaniu się z tym drukiem, potwierdziła wszelkie dane zawarte w druku zlecenia i nie negowała ich w tym czasie ani później, nie podała natomiast co oznacza jej stwierdzenie, że miała podpisać zlecenie z daleka,
- odmowę sędziego na kontakt obrońcy z oskarżonym w ramach informacji o chęci złożenia nowych wniosków, co przy uwzględnieniu, że przez ponad rok oskarżony był w izolacji w ramach tymczasowego aresztowania do innej sprawy i nie miał czasu na zapoznanie się z aktami sprawy, to odmowa spotkania uniemożliwiała podejmowania linii obrony, zwłaszcza: przy odmowie wykonywania połączeń telefonicznych z aresztu, zaś po jego opuszczeniu przy braku możliwości przyjazdu do S. oraz odmowie sędziego zapoznania oskarżonego z aktami sprawy.

Skarżący nie sprecyzował wniosków końcowych.

Orzeczenie pierwszoinstancyjne zaskarżył także obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wymienionego orzeczenia:

- „a/ art. 374 § 1 k.p.k., poprzez uznanie obecności oskarżonego za nieobowiązkową w sytuacji, w której usprawiedliwił on swoją nieobecność i wnosił o przesłuchanie go w miejscu swojego zamieszkania lub przy użyciu środków porozumiewania się na odległość;
- b/ art. 6 k.p.k., art. 175 § 1 k.p.k., art. 386 k.p.k., art. 390 § 1 k.p.k., polegającą na rozpoznaniu sprawy i wydaniu wyroku bez udziału oskarżonego, mimo, iż oskarżony nie złożył wyjaśnień na rozprawie, nie brał udziału w przesłuchaniu świadków i usprawiedliwił swoją nieobecność na rozprawie, co w konsekwencji pozbawiło go prawa do swojej obrony.”

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 5 października 2018 r., sygn. akt II Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu odwoławczego, obrońca skazanego zarzucił w kasacji rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenie, to jest art. 374 § 1 k.p.k., art. 451 k.p.k. i art. 6 k.p.k. poprzez „błędne uznanie, że obecność oskarżonego na rozprawie nie jest obowiązkowa (co skutkowało przeprowadzeniem rozprawy bez udziału oskarżonego), w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę zebrany materiał dowodowy w niniejszej sprawie i dokonaną ocenę, to obecność oskarżonego jest konieczna w celu dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych i dokonania prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego, co naruszyło prawo do obrony oskarżonego i mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.” Podnosząc powyższy zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi do ponownego rozpoznania.

Odpowiadając pisemnie na kasację obrońcy skazanego prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się bezpośrednio do stawianych w kasacji zarzutów oraz argumentów podniesionych w jej uzasadnieniu, poczynić należy następujące uwagi:

- chybione jest podnoszenie w uzasadnieniu kasacji na k. 3 argumentacji o prowadzeniu rozpraw głównych w dniach: 15 października 2014 r. i 26 listopada 2014 r. pod nieobecność skazanego, w sytuacji, gdy w związku ze skutecznym wniesieniem sprzeciwu przez skazanego od wyroku zaocznego z dnia 26 listopada 2014 r. (k.448/III) sprawa była ponownie rozpoznawana od początku;
- również w tych kategoriach należy traktować podnoszenie argumentacji o nieobecności oskarżonego na terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 26 listopada 2015 r. (k.503/III), skoro została ona odroczony m.in. w związku z brakiem prawidłowego wezwania oskarżonego R. M., który nie stawiał się.

Sąd wyznaczył wówczas kolejny termin rozprawy na dzień 13 stycznia 2015 r., nie przeprowadzając wówczas żadnych czynności dowodowych;

- w dniu wyznaczonej na dzień 13 stycznia 2016 r. rozprawy głównej, na którą R. M. został prawidłowo wezwany (wezwanie skazany odebrał w dniu 4 stycznia 2016 r., k.551/III), o godzinie 7:47 skazany przesłał drogą mailową pismo do Sądu Rejonowego w S., informujące o niestawiennictwie z powodu braku środków na dojazd do siedziby Sądu, a nadto - powołując się na kłopoty z kręgosłupem i cukrzycę - wniósł o odroczenie rozprawy na kolejny termin i przesłuchanie go w charakterze oskarżonego w drodze pomocy prawnej. Do tego pisma oskarżony dołączył opinię o stanie jego zdrowia z dnia 18 października 2014 r. sporządzoną do sprawy Sądu Rejonowego w P., w której biegły stwierdził u oskarżonego cukrzycę typu 2 (bez dowodów prawidłowej kontroli) oraz zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy w S., w obecności obrońcy skazanego, uznał, iż wnioski oskarżonego o odroczenie rozprawy zmierzają jedynie do przedłużenia postępowania prowadzonego przeciwko R. M. i na podstawie art. 374 § 1 k.p.k. uznał jego obecność na rozprawie za nieobowiązkową i prowadził sprawę bez jego udziału (k.542v/III). Na terminie tym Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, zamknął przewód sądowy i wydał wyrok (k.542-546/III);
- postanowieniem z dnia 24 maja 2016 r. w sprawie II Ka [...] Sąd Okręgowy w T., uwzględnił wniosek oskarżonego R. M. o sprowadzenie go na rozprawę w postępowaniu odwoławczym (k.609/IV);
- na rozprawę w dniu 20 czerwca 2016 r. oskarżony nie został doprowadzony, z uwagi na brak możliwości przetransportowania go z Zakładu Karnego w C., albowiem wiele innych Sądów zwracało się o doprowadzenie oskarżonego na czynności procesowe w sprawach przeciw niemu prowadzonych. Jak ustalono, przetransportowanie oskarżonego do Zakładu Karnego w R., celem udziału w rozprawie odwoławczej przed Sądem Okręgowym w T. w sprawie II Ka [...], byłoby niemożliwe w okresie co najmniej do 12 września 2016 r. (k.628v/IV);
- na kolejne terminy rozprawy odwoławczej wyznaczone na dzień 29 marca 2017 r. i 29 maja 2017 r. R. M. nie został doprowadzony z uwagi na brak możliwości

jego przetransportowania z Zakładu Karnego w J., albowiem różne sądy z terenu całej Polski, jak również prokuratury rejonowe z terenu całego kraju, zaplanowały z nim czynności procesowe (odpowiednio k.671v i k.682/IV);

- w tym stanie rzeczy w dniu 29 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w T. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu Sądowi Okręgowemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości (k.683-685v/IV);
- w dniu 29 czerwca 2017 r. Sąd Najwyższy nie uwzględnił powyższego wniosku i zwrócił akta Sądowi Okręgowemu w T. (k.693/IV);
- w związku z trudnościami z bezpośrednim doprowadzeniem oskarżonego R. M. na rozprawę odwoławczą, Sąd Okręgowy w T. podjął czynności, mające na celu przesłuchanie R. M. i umożliwienie mu udziału w postępowaniu odwoławczym w trybie tzw. wideokonferencji. W kolejnych terminach wyznaczonych rozpraw doprowadzenie R. M. na wideokonferencję nie było możliwe, gdyż oskarżony odmówił opuszczenia celi w Zakładzie Karnym i oświadczył, że nie weźmie udziału w rozprawie odwoławczej i nie stawia się w sali sądowej Sądu celem przeprowadzenia wideokonferencji (protokół z rozprawy odwoławczej: z dnia 29 grudnia 2017 r. k.772-773v/IV, z dnia 5 października 2018 r. k.899v-900/V).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy w T. w dniu 5 października 2018 r., przy udziale obrońcy oskarżonego, a pod nieobecność oskarżonego R. M., który o terminie został prawidłowo powiadomiony, rozpoznał apelacje oskarżonego i jego obrońcy (k.899/V).

Przeprowadzona analiza akt sprawy i przedstawione powyżej uwagi prowadzą do konkluzji, iż zarzut obrazy art. 374 § 1 k.p.k., art. 451 k.p.k. i art. 6 k.p.k. nie zasługuje na uwzględnienie. Na całym etapie postępowania sądowego skazany R. M. nie stawiał się na kolejne terminy wyznaczanych rozpraw, przedkładając, co prawda, pisma usprawiedliwiające swoje niestawiennictwo złym stanem zdrowia, jednak, jak zasadnie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, „ów zły stan zdrowia nie został w żaden sposób w przedmiotowej sprawie przez R. M. wykazany” (k.8 pisemnej odpowiedzi na kasację). Skazany nie przedstawił żadnych zaświadczeń lekarskich przewidzianych prawem,

przedstawiając jedynie nieaktualną, bo z października 2014 r., opinię lekarską, w której biegły nie kwestionował jego zdolności do udziału w rozprawie.

Powtórzyć należy za prokuratorem, iż Sąd odwoławczy wykazał się „wyjątkową troską w zapewnieniu udziału oskarżonego na rozprawie apelacyjnej”. Przez okres dwóch lat próbował bowiem doprowadzić skazanego na kolejne terminy rozprawy, co okazało się znacznie utrudnione w związku z liczbą prowadzonych na terenie całego kraju postępowań (na różnym etapie). Gdy doprowadzenie na rozprawę odwoławczą okazało się nieskuteczne - dwukrotnie zagwarantował skazanemu udział w rozprawie z wykorzystaniem środków umożliwiających przesłuchanie na odległość z jednoczesnym przekazem obrazu i dźwięku. R. M. jednak uniemożliwił doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, oświadczając, iż nie weźmie w niej udziału. Jak zasadnie zauważył Sąd Najwyższy w sprawie III KK 330/08, „Sąd nie ma jednak obowiązku wykazywania większej troski o prawa oskarżonego, niż on sam to czyni” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2009 r., III KK 330/08, LEX nr 491166).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w T., nie naruszając gwarancji procesowych skazanego R. M., rozpoznał sprawę pod jego nieobecność, a swoje stanowisko szczegółowo uzasadnił na k. 900-900v/V).

Nie sposób zatem w tej sytuacji uznać, aby w toku rozpoznania sprawy przed Sądem *ad quem* doszło do błędu procesowego w przeprowadzeniu postępowania, na który się powołuje obrońca oskarżonego w kasacji, bowiem zachowanie skazanego jawnie dowodzi, że deklarację udziału w czynnościach postępowania odwoławczego traktował instrumentalnie, co uzasadniło zmianę decyzji podejmowanej na podstawie art. 451 k.p.k. (przepis art. 374 § 1 k.p.k. nie ma zastosowania w postępowaniu odwoławczym, zatem Sąd Okręgowy nie mógł go naruszyć, a w kasacji nie postawiono zarzutu nierozpoznania tej kwestii w związku z treścią zwykłego środka odwoławczego).

Biorąc pod uwagę całokształt przedstawionych okoliczności stwierdzić należy, że w rozpoznawanej sprawie decyzje Sądu pierwszej i drugiej instancji o kontynuowaniu rozprawy i o zamknięciu przewodu sądowego pod nieobecność

skazanego R. M. - podejmowane były zgodnie z obowiązującymi przepisami i w żadnym stopniu nie naruszały uprawnień i gwarancji procesowych skazanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

a